

1 maja. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

(Dz 13,26-33) Kiedy Paweł przybył do Antiochii Pizydyjskiej, przemówił w synagodze: „Bracia, synowie rodu Abrahama i ci spośród was, którzy się boją Boga! Nam została przekazana nauka o tym zbawieniu, bo mieszkańcy Jerozolimy i ich przełożeni nie uznali Jezusa i potępiając Go wypełnili głosy Proroków, odczytywane co szabat. Chociaż nie znaleźli w Nim żadnej winy zasługującej na śmierć, zażądali od Piłata, aby Go stracił. A gdy wykonali wszystko, co o Nim było napisane, zdjęli Go z krzyża i złożyli w grobie. Ale Bóg wskrzesił Go z martwych, a On ukazywał się przez wiele dni tym, którzy z Nim razem poszli z Galilei do Jerozolimy, a teraz dają świadectwo o Nim przed ludem. My właśnie głosimy wam Dobrą Nowinę co do obietnicy danej ojcom: że Bóg spełnił ją wobec nas jako ich dzieci, wskrzesiwszy Jezusa. Tak też jest napisane w psalmie drugim: „Ty jesteś moim Synem, Jam Ciebie dziś zrodził”.

(Dz 13,26-33)

Kiedy Paweł przybył do Antiochii Pizydyjskiej, przemówił w synagodze: „Bracia, synowie rodu Abrahama i ci spośród was, którzy się boją Boga! Nam została przekazana nauka o tym zbawieniu, bo mieszkańcy Jerozolimy i ich przełożeni nie uznali Jezusa i potępiając Go wypełnili głosy Proroków, odczytywane co szabat. Chociaż nie znaleźli w Nim żadnej winy zasługującej na śmierć, zażądali od Piłata, aby Go stracił. A gdy wykonali wszystko, co o Nim było napisane, zdjęli Go z krzyża i złożyli w grobie. Ale Bóg wskrzesił Go z martwych, a On ukazywał się przez wiele dni tym, którzy z Nim razem poszli z Galilei do Jerozolimy,

a teraz dają świadectwo o Nim przed ludem. My właśnie głosimy wam Dobrą Nowinę co do obietnicy danej ojcom: że Bóg spełnił ją wobec nas jako ich dzieci, wskrzesiwszy Jezusa. Tak też jest napisane w psalmie drugim: „Ty jesteś moim Synem, Jam Ciebie dziś zrodził”.

(Ps 2,6-11)

REFREN: Tyś moim Synem, Ja Cię dziś zrodziłem

„Przecież to Ja ustanowiłem swojego króla na Syjonie, świętej górze mojej”.

Wyrok Pański ogłoszę:

On rzekł do Mnie: „Ty jesteś moim Synem, Ja Ciebie dziś zrodziłem.

żądaj, a dam Ci w dziedzictwo narody i krańce ziemi w posiadanie Twoje. żelazną różgą będziesz nimi rządził, jak gliniane naczynie ich skruszysz”.

A teraz, królowie, zrozumcie, nauczcie się, sędziowie ziemi. Służcie Panu z bojaźnią, ze drżeniem całujcie Mu stopy.

Aklamacja (J 14,6)

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem, nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie.

(J 14,1-6)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie. W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znacie drogę, dokąd Ja idę”. Odezwał się do Niego Tomasz: „Panie, nie wiemy dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?” Odpowiedział mu Jezus: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie”.

Komentarz:

„Ja jestem drogą i prawdą, i życiem”. Najpierw Chrystus Pan jest Drogą do mnie samego. Odchodząc od Boga i od Bożych przykazań, człowiek gubi samego siebie – nie wie już, ani kim jest, ani po co żyje, ani dokąd idzie. Dopiero dzięki Chrystusowi człowiek może siebie odnaleźć.

Jest również Chrystus Pan Drogą do moich bliźnich. Im mocniej trzymam się Chrystusa, tym bardziej wyzwalam się z egoizmu i z różnych form miłości niedojrzałej lub zdeformowanej, tym lepiej rozumiem prawdziwą miłość bliźniego. Chrystus jest moją Drogą do bliźnich, bo uczy mnie bezinteresowności, poświęcenia, szacunku dla każdego człowieka; uczy, żeby nie szukać pierwszego miejsca, a władzę traktować jako służbę.

Jest wreszcie Chrystus naszą Drogą do Boga. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przez Niego. To dzięki Niemu wiemy, że Bóg jest samym miłosierdziem i że naszymi grzechami zadajemy Mu ból. To tylko mocą Jego łaski możemy dostąpić ich odpuszczenia i przybliżyć się do Boga, a nawet otrzymać udział w jego Boskiej naturze i stać się Jego dziećmi.

Również Prawdą jest Chrystus Pan w tych wszystkich wymiarach. Dopiero dzięki Chrystusowi możemy do końca poznać prawdę o sobie samych i o naszych bliźnich oraz prawdę o Bogu. „Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat – mówi Chrystus Pan przed Piłatem – aby dać świadectwo prawdzie”. Tej prawdzie, że Bóg nie przestał nas kochać, mimo że my staliśmy Mu się obcy. I tej prawdzie, żeśmy wezwani do życia wiecznego. I tej prawdzie, że w naszym życiu zawsze może zwyciężyć dobro, bo zło nigdy nie jest aż tak potężne, żebyśmy kiedykolwiek musieli mu służyć.

Chrystus Pan jest nie tylko Drogą i Prawdą, jest również Życiem. W Apostole Pawle był On Życiem aż tak wszechogarniająco, że mógł on wołać: „Żyję ja, ale już nie ja żyję, bo żyje we mnie Chrystus”. Jest On naszym Życiem, jeśli karmimy się Jego słowem i spożywamy Jego Ciało. Jest On naszym Życiem, jeśli otwieramy się na jego Ducha i szukamy Jego miłości.

Na koniec zauważmy jeszcze jedno: Kiedy już dojdziemy do życia wiecznego, Chrystus Pan przestanie być naszą Drogą. Ale naszym Życiem będzie On na wieki.

O. Jacek Salij OP